eGŁOS

Poprawianie klimatu, bardzo kosztowne, ale opłacalne przedsięwzięcie

data aktualizacji: 2021.04.19 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Cele oraz wyzwania sektora ciepłownictwa w Polsce były głównym tematami debaty, w której wziął minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka. Wydarzenie odbyło się 25 marca 2021 roku w siedzibie Elektrociepłowni Skierniewice. Na zdj. minister Michał Kurtyka oraz prezydent Skierniewic Krzysztof Jażdżyk. Ciepłownictwo systemowe znalazło się wśród ośmiu strategicznych celów transformacji w zaprezentowanej niedawno Polityce Energetycznej Polski do 2040 r. Planowana transformacja będzie wymagać przede wszystkim stopniowego odchodzenia od węgla jako podstawowego paliwa. Obecnie stanowi on aż ok. 80 proc. podstawy miksu energetycznego w ciepłownictwie. Pozostałe to gaz i odnawialne źródła energii. Według słów Jacka Szymczaka, na koniec 2030 r. sektor ciepłowniczy powinien opierać się już tylko w 45 proc. na węglu, natomiast gaz ma w tym miksie stanowić 20 proc., a OZE – nawet 35 proc. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

– Chcemy, żeby polskie ciepłownictwo stało się perłą w koronie naszej transformacji energetycznej – oświadczył w Skierniewicach minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka. – Pora dostrzec zapomniano aktywo, wesprzeć Polskę powiatową – mówił.

Tymczasem rosnące koszty funkcjonowania ciepłowni wymagają pilnego działania rządu. Giełda emisji skutecznie podcina nogi przedsiębiorstwom komunalnym.

Polska to drugi co do wielkości rynek ciepła systemowego w Unii Europejskiej. Stanowi ono jedną czwartą całego krajowego ciepła i korzysta z niego aż 16 mln Polaków. Co ciekawe, w ciepłownictwie mamy więcej zainstalowanej mocy niż w energetyce. Problem w tym, że póki co sektor ten był często

pomijany w planach modernizacyjnych. Teraz ma to się zmienić.

– Mam wrażenie, że polskie ciepłownictwo przypomina nieco zapomnianą skrzynię z ukrytym w niej cennym skarbem. Przyszedł czas na określenie wartości tego zasobu. Podejmujemy o wiele głośniejszą dyskusję na jego temat i jako pierwsi powołaliśmy w resorcie klimatu specjalny departament ciepłownictwa – oświadczył minister Michał Kurtyka.

– W systemach efektywnych chodzi o to, aby z jednej jednostki energii pozyskiwać jak najwięcej zarówno ciepła, jak i prądu. Tu pojawia się potrzeba naszej modernizacji w elektrociepłownie – mówił Mateusz Jarczyński, pełniący obowiązki prezesa EC. Skierniewicka spółka już dziś wskazywana jest jako przedsiębiorstwo przechodzące modelową modernizację.

Na terenie Energetyki Cieplnej trwa budowa instalacji kogeneracyjnej. Jej wstępny, testowy rozruch planowany jest w listopadzie tego roku. Całkowity koszt realizacji inwestycji to blisko 35,5 mln złotych. Energetyka Cieplna na wykonanie zadania pozyskała dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości blisko 15 mln złotych.

W minionej dekadzie na inwestycje ciepłownicze przeznaczono w Polsce ok. 30 mld zł. W perspektywie najbliższych 10 lat potrzeby te ocenia się nawet na 100 mld zł. O tym, że wchodzimy w nowy etap transformacji ciepłowniczo-energetycznej mówił Artur Michalski, zastępca prezesa NFOŚiGW. Również szef funduszu podkreślał – kilkadziesiąt milionów złotych wsparcia dla EC w Skierniewicach przynosi efekty.

Na początku grudnia oficjalnie uruchomiono nowoczesny system odsiarczania i odpylania spalin EC w Skierniewicach. Instalacja jest jedną z pierwszą tego typu w Polsce. Dzięki niej – jak mówi prezes przedsiębiorstwa – mieszkańcy oddychają lepszym powietrzem, a ciepłownia utrzyma odpowiedni poziom energetycznego bezpieczeństwa w mieście. Uruchomiona instalacja odsiarczania i odpylania spalin pozwoliła znacząco obniżyć emisję tlenków siarki i innych związków kwaśnych oraz metali ciężkich i pyłu.

Samorządowcy komunikat o potężnym zastrzyku pieniędzy przyjmują z zadowoleniem i ogromną nadzieją – konieczność modernizacji i wymiany źródeł ciepła wymaga nakładów, skoro zaś rząd mówi – dajemy sobie 10 lat na rewolucję, znaczy, że znajdą się na inwestycje fundusze – słyszymy.

– W skierniewickiej Energetyce Cieplnej proces transformacji już się rozpoczął. Spółka jest w trakcie budowy systemu kogeneracji. Po ukończeniu inwestycji będziemy produkować w skojarzeniu prąd i ciepło co przekształci firmę w elektrociepłownię. Rozruch powstającego systemu jest zaplanowany na jesień bieżącego roku – mówił podczas debaty prezydent miasta, Krzysztof Jażdżyk. Samorządowiec zwrócił się jednocześnie do ministra o pilną potrzebę interwencji rządu w sprawie tzw. handlu emisjami. Tylko w 2020 roku EC zapłacił z tego tytułu 5 mln zł.

– Nasza spółka bez wsparcia rządu sobie nie poradzi. Występuję tu również w imieniu innych samorządów, które są właścicielami ciepłowni a które borykają się z podobnymi problemami – mówił Jażdżyk.

Przedstawiciel rządu podkreśla, że ten stawia na odnawialne źródła energii i konieczność wykorzystania wód geotermalnych, także, a może przede wszystkim w sektorze ciepłowniczym. Wsparcie, jeśli chodzi o inwestycje popłynąć ma z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Minister w Skierniewicach zapowiedział również opracowanie i wdrożenie narodowej strategii wodorowej

– Chcemy zacząć wykorzystywać w ciepłownictwie wodór – mówił.Kolejnym wymiarem transformacji energetycznej ma być dywersyfikacja paliw.

Z danych urzędu miasta wynika, że w Skierniewicach pompy ciepła wykorzystywane są do ogrzania 120 budynków. Rozwiązanie trudno wykorzystać na dużą skalę, z drugiej jednak strony szukając rozwiązań, które pozwolą oszczędzać energię do podgrzewu, ta technologia może okazać się dla gospodarstw indywidualnych efektywna. Zwłaszcza tam, gdzie EC nie będzie w stanie podłączyć gospodarstwa do sieci.

– Chcemy znaleźć sposób na to, by wydłużyć czas magazynowania ciepła oraz chłodu – mówił w Skierniewicach minister Kurtyka. Źródłami energii, na które wskazywano podczas debaty jest to wytwarzane z biomasy, z energii słonecznej, wiatrowej. Dwa ostatnie wydają się być poza zasięgiem przedsiębiorstw takich jak skierniewicki EC. Szybki rachunek pozwala oszacować, że stworzenie farmy solarny wymagałoby zabezpieczenia dodatkowych 17 ha, a ferma wiatrowa jest źródłem niestabilnym, podobnie, zresztą, jak słońce – wykorzystywanym sezonowo.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/38433-poprawianie-klimatu-bardzo-kosztowne-ale-oplacalne-przedsiewziecie